

KAMIL KĘSIK  
Częstochowa  
<https://orcid.org/0000-0003-3824-1101>  
e-mail: achimos@interia.pl

**Recenzja: Michał Widera. 2023. *Z dziejów parafii w Starokrzepicach. W 110. rocznicę poświęcenia kościoła*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego – Studio IMPRESO, 498 s. ISBN 978-83-67399-29-6; 978-83-66430-39-6**

Analizując tytuł publikacji, od razu wiadomo, że celem pracy jest ukazanie doniosłego wydarzenia w historii Starokrzepic, jakim było poświęcenie kościoła 16 maja 1913 r. Zmysł autora jednak nie „zawiesił” w próżni tego jednorazowego aktu religijnego, które w dawnej nomenklaturze było określane mianem konsekracji, gdyż pierwsza część tytułu daje nadzieję, że zarówno parafia, jak i miejscowość posiadają zdecydowanie dłuższą metrykę swej żywotności. Czytelnik nie może czuć się zawiedziony, ponieważ autor – czyniąc z akcydentalnego momentu poświęcenia kościoła punkt docelowy książki – dokonał nakreślenia bardzo szerokiego kontekstu gospodarczo-społecznego i religijnego parafii od najdawniejszych czasów. Ks. Michał Widera w dotychczasowym dorobku pisarskim posiada szereg prac z zakresu historii regionu (pogranicze polsko-śląskie do 1945 r. w wymiarze państwowym i kościelnym), co pozwoliło mu opanować w sposób bardzo dobry zawile meandry polityczne pogranicza niemieckiego z dawną ziemią wielką, z odniesieniami do Częstochowy. Burzliwy epizod politycznie dziwnego przynależenia „polskiej” parafii w Starokrzepicach do archidiecezji wrocławskiej do 1818 r. stanowi nadzwyczajny przypadek w historycznej skali wszystkich ziem polskich ulokowanych na zachodnich rubieżach I Rzeczypospolitej. Autor we *Wstępie* podaje, powołując się na znamienitych historyków Kościoła (ks. prof. Zygmunta Zielińskiego i ks. prof. Jana Związka), że badanie mikrohistorii ma wielkie znaczenie dla regionu, który jest „cegiełką” wielkiego gmachu rzeczywistości historycznej. Dzięki wyjaśnieniu tej niespotykanej kościelnej zależności parafii starokrzepickiej od

Wrocławia, będącej nieprzerwanie od 1552 r. dependencją kanoników regularnych z Krzepic, wyłania się *continuum* wpływów pogranicza na życie lokalnej ludności, także w wymiarze kościelnym i religijnym.

Na początku należy zaznaczyć, że parafia w Starokrzepicach, istniejąca od ok. 1267 r., dotychczas nie posiadała żadnego opracowania historycznego w formie drukowanej. Autor, podejmując się nadrobienia tej nieuzasadnionej zaległości, był tego w pełni świadomy. Jedyne tekst mówiący o zaanektowaniu parafii starokrzepickiej w 1267 r. przez śląskiego księcia i arcybiskupa-elekta salzburskiego Władysława oraz włączeniu jej do diecezji wrocławskiej: *Nieznany dokument księcia Władysława Wrocławskiego z 1267 r.* został napisany przez ks. Walentego Patykiewicza w 1957 r. i opublikowany w „Roczniku Teologiczno-Kanonicznym”. Ponadto w 1914 r. ks. Stanisław Muznerowski w swojej krótkiej monografii: *Krzepice w przeszłości* postulował osobną pracę poświęconą bogatej przeszłości kościelnej Starokrzepic. Ks. Widera, będąc rodakiem starokrzepickim, a ponadto traktując poważnie postulat wspomnianego historyka oraz ewidentny brak rzeczowych i fachowych opracowań historiografii parafii w Starokrzepicach (dawne Krzepice), wkomponował swoją pracę w jubileusz 110. rocznicy poświęcenia „kościółki murowanego” (w odróżnieniu do wcześniejszych świątyń, jakie zbudowane były z drewna). Można nieskromnie zapytać: Kto „przespał” 100. rocznicę tego wydarzenia, która wydawała się bardziej uzasadnioną na publikację? Na pewno nie ks. Widera, który rozpoczynał wtedy dopiero studia seminaryjne.

Praca ks. Widery jest konsekwencją wydanej przez niego na początku 2023 r. książeczki-folderu zatytułowanej: *Budowa i poświęcenie kościoła w Starokrzepicach (1909–1913)*<sup>1</sup>, którą wydał w Wydawnictwie i Drukarni Świętego Krzyża w Opolu. Recenzowana książka ukazała się w Redakcji Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w serii pt. *Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku* (nr 125), w której autor już w 2021 r. wydał swoją pierwszą monografię: *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim (1918–1939)*. Publikacja o parafii w Starokrzepicach rozpoczyna się *Wykazem skrótów* (s. 11–16) i *Wstępem* (s. 17–26). Osnowę stanowi pięć zasadniczych rozdziałów ułożonych problemowo w ujęciu chronologicznym. Pierwszy rozdział: *Z przeszłości miejscowości i parafii w Starokrzepicach* (s. 27–100) osadził autor w bogatej bazie źródłowej, w której sedno stanowi dokument księcia Władysława Wrocławskiego z 1267 r. W sposób przejrzysty czytelnik może zrozumieć, kiedy pierwotne Krzepice stały się Starokrzepicami, co rzutuje na rozumienie całej książki. Wielkim

<sup>1</sup> Michał Widera. 2023. *Budowa i poświęcenie kościoła w Starokrzepicach (1909–1913)*. Folder okolicznościowy parafii Przemienienia Pańskiego w Starokrzepicach wydany w 110. rocznicę poświęcenia kościoła. Opole: Drukarnia Świętego Krzyża w Opolu.

zaskoczeniem dla współczesnego odbiorcy jest fakt, że przez blisko sześć wieków parafia i miejscowość była częścią Śląska i archidiecezji wrocławskiej (do 1818 r.). Rozdział drugi, zatytułowany: *Kościół modrzewiowy z 1736 r. i inne zabudowania parafialne* (s. 101–154), ukazuje dość zawile relacje administracji kościelnej, kiedy parafia znajdowała się poza granicami Rzeczypospolitej, a biskupi wrocławscy mieli prawo mianowania komendarzy i proboszczów probostwa starokrzepickiego spośród zakonników konwentu kanoników regularnych z pobliskich Krzepic w archidiecezji gnieźnieńskiej (do 1818 r.). Żywotność parafii skupiona była wokół kościoła zbudowanego w 1736 r. (po rozebraniu poprzedniego, będącego już w złym stanie technicznym) i dbałości o jego należyty stan. Niestety okres XVIII–XIX w. w Starokrzepicach cechował się słabą solidarnością społeczną oraz nieudolnością w zarządzie parafią przez proboszczów, którzy bardzo często zmieniali się na stanowisku, a wielu z nich było w podeszłym wieku, nie rokując na pozytywny rozwój placówki. Autor w trzecim rozdziale: *Położenie społeczno-materialne i zaangażowanie religijne mieszkańców na początku XX w.* (s. 155–212) podjął się szczegółowej analizy przekroju struktury ludnościowej parafii w wielu wymiarach. Każda z profesji została szczegółowo opisana, a wyniki badań stanowią syntetyczne wnioski określające tożsamość katolików pogranicza polsko-niemieckiego, których głównym źródłem zarobkowania była praca na roli, górnictwo rudy żelaza i powszechne wychodźstwo sezonowe do Niemiec. Wbrew pozorom te aktywności pozwoliły mieszkańcom prowadzić dostatnie życie, dlatego nie szczydzili własnych środków na sprawy kościelne. Przełom XIX i XX w. to historyczna zmiana w parafii, kiedy po raz pierwszy od niepamiętnych czasów probostwo objął bardzo młody kapłan – 26-letni ks. Walery Pogorzelski. Ten wizjoner duszpasterski i społecznik podejmował szereg inicjatyw zmierzających do podniesienia stanu wiedzy i życia nie tylko mieszkańców jego parafii, ale wszystkich osób trudniących się pracą sezonową za granicą. Cztery rozdział: *Budowa i poświęcenie murowanego kościoła* (s. 213–282) podkreśla w sposób wyraźny dotychczasową zmianę mentalności mieszkańców parafii starokrzepickiej, którzy po tragicznym pożarze modrzewiowego kościoła w 1908 r. od razu opodatkowali się w celu szybkiej budowy nowego budynku. Świątynia powstała w bardzo szybkim tempie, gdyż już w 1913 r. została oddana do użytku. Architektem kościoła był warszawski projektant – Wiesław Kononowicz. Należy dodać, że autor poszczególnie etapy budowy kościoła osadził w opisie aktualnie obowiązujących przepisów prawa rosyjskiego oraz wymogów kościelnych. Ostatni rozdział: *Troska o wyposażenie i remonty kościoła oraz inne nieruchomości parafialne* (s. 283–388) jest najobszerniejszą częścią monografii. Autor w sposób bardzo szczegółowy opracował chronologicznie wszystkie przejawy dbałości o kościół, a po lekturze rozdziału należy mieć przekonanie, że nie opu-

ścił najmniejszych prac renowacyjnych i restauracyjnych wykonanych od 1913 r. do dzisiaj. Ponadto nie pominął istotnej troski wiernych i duszpasterzy o zabudowę plebańską, cmentarz i inne miejsca kultu na terenie parafii.

*Zakończenie* (s. 389–396) stanowi bardzo dobre podsumowanie całej monografii. Czytelnik może czuć satysfakcję, że po lekturze całej książki i dotarciu do tego fragmentu może panoramicznie utrwalić w pamięci najważniejsze fakty historyczne związane ze Starokrzepicami oraz wydarzenia stanowiące podstawę lokalnej samoświadomości współczesnych mieszkańców parafii.

Autor postarał się również o umieszczenie po *Zakończeniu* aneksu zatytułowanego: *Biogramy duchownych administrujących parafią w Starokrzepicach (od 1809 r.)* (s. 397–441). Rewidując rzetelność biogramów i wykorzystanie do ich stworzenia źródeł dotąd nie użytych przez żadnego z historyków, można wręcz uznać to za osobny rozdział monografii. Ks. Widera pokierował badaniami nad życiorysami duszpasterzy w stronę, która w takich pracach zdaje się być bardzo dobrym i trafnym rozwiązaniem. Dzięki zabiegowi polegającemu na pominięciu w przypisach dolnych zasadniczych rozdziałów książki biogramów aż 33 duchownych i umieszczeniu ich w odrębnej części pracy, w zasadzie nie ma konieczności rozpraszania uwagi podczas śledzenia toku wywodu historycznego. Należy zaznaczyć, że przywołanie tylu sylwetek, ze szczegółowo podanymi faktami z ich życia, wzbogaciło całość monografii i jest czymś więcej, niż zapewne niejeden autor umieściłby w podobnych publikacjach regionalnych. Można czuć lekki niedosyt w związku z przyjęciem przez autora daty granicznej, od której dokonuje prezentacji duchowieństwa. Skoro książka sięga do okresu sprzed 1809 r., tj. od kiedy kanonicy regularni z Krzepic zakończyli swoją posługę w Krzepicach oraz w Starokrzepicach, to dlaczego nie pokuszono się o wydobycie z annałów historii choćby „szkiców” biogramów wcześniejszych księży? Oczywiście zamysł ks. Widery skupiony jest wokół daty wieńczącej wiekopomne starania wiernych – 13 maja 1913 r. Niewątpliwie był to trudny czas upadku materialnego i duchowego parafii w Starokrzepicach, który rozpoczął się od dekretu sekularyzującego krzepicki klasztor 12 grudnia 1809 r. Być może dlatego autor, nie wchodząc aż tak głęboko w przeszłość, ograniczył się do prozopografii XIX- i XX-wiecznego duchowieństwa.

*Zestawienie cytowanych źródeł i opracowań* (s. 443–472) wygląda imponująco. Najcenniejsze materiały, dotychczas w większości niepodlegające jakiegokolwiek analizie historycznej, znajdowały się w czterech archiwach kościelnych: Częstochowie (diecezjalnym i kurialnym), Włocławku i Wrocławiu. Najbardziej intrygujące rękopisy dotyczą wizytacji archidiaconatu oleskiego z XVII i XVIII w. Następane miejsca zajmują archiwa zakonne (Rzym, Podłęże Królewskie, Kraków,

Warszawa, Częstochowa) i parafialne (Zajączki, Częstochowa, Jazgarzew, Krzepice, Starokrzepice, Wielgomłyny i Warszawa). Kolejną część stanowią źródła z archiwów państwowych: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Biblioteki Narodowej, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Muzeum Wsi Regionalnej w Rudnikach, Archiwum Państwowego w Częstochowie, Archiwum Państwowego w Kielcach, Archiwum Państwowego w Łodzi, Archiwum Państwowego w Łodzi Oddział w Sieradzu i Archiwum Państwowego w Warszawie. Dopełnienie części źródłowej stanowi Archiwum Szkoły Podstawowej w Starokrzepicach i prywatne materiały ze zbiorów rodzinnych mieszkańców parafii. Istotne miejsca zajmują różnorodny (niemieckie, rosyjskie i łacińskie) źródła drukowane, których autor wykorzystał ponad 30. Nie zabrakło również bazy wspomnieniowej i relacji ustnych, które w publikacjach tego typu znajdują swoje uzasadnione miejsce i coraz częściej wykorzystywane są przez historyków jako unikalne źródło wiedzy. Baza wykorzystanych wspomnień również stanowi niebagatelne źródło wiedzy, lecz brakuje świadectw ludzi pamiętających czas budowy kościoła, a może i lata wcześniejsze. Uczynny Charon przewiózł ich wszystkich do wieczności, zanim ks. Widera fachowo zaczął zajmować się historią faktu. Pomimo tego autor uzyskał kilka wspomnień, które można utożsamić z istniejącym w domach „przekazem historii” od mieszkańców miejscowości i okolicy. Perłę faktograficzną stanowią wspomnienia ks. Walerego Pogorzelskiego – proboszcza starokrzepickiego – z lat 1897–1904. Jego pamiętnik, noszący tytuł: *43 lata w kapłaństwie* (wydany w 1935 r.), stanowi potężny zasób wiedzy dla parafii, w których sam pracował (poza Starokrzepicami były to m.in. Przyrów, Pajęczno i Sieradz). Ks. Widera należy do tych autorów, którzy nie pomijają bazy archiwalnej w postaci różnotematycznej prasy, ponieważ w wielu miejscach uzupełnia ona i odkrywa dotąd nieznanne epizody i detale historyczne, nieodnalezione w archiwach bądź w ogóle tam nieobecne (a wykorzystał aż 70 tytułów prasowych). Również one stanowią coraz powszechniejszą kopalnię wiedzy, której na próżno szukać w archiwach. Zastanawia jednak fakt, czy tytuły: „Acta Apostolicae Sedis”, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej”, „Wiadomości Diecezjalne” nie powinny znaleźć się w źródłach drukowanych? Trudno zrozumieć, dlaczego, chociażby „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, która stanowi ważny i istotny ślad dotyczący okresu spalania i budowy kościoła w Starokrzepicach, nie zasłużyła na miano źródła drukowanego? Autor przepracowany materiał źródłowy oparł na licznych opracowaniach ośmiotematycznych (ponad 250 pozycji) oraz wydawnictwach leksykograficznych i literaturze pomocniczej (30 pozycji). Zestawienie zamyka wykaz netografii.

Imponująco prezentuje się indeks osobowy (s. 473–480) i indeks nazw geograficznych (s. 481–485). Autor rzetelnie informuje, że indeksy nie obejmują nazwisk i nazw występujących w przypisach. Osoby zajmujące się historią regionu mogą czuć wielką satysfakcję z zaproponowanego indeksu, gdyż dopiero wówczas książka staje się użyteczna do swobodnego prowadzenia dalszych prac badawczych. Należy również zwrócić uwagę na bogatą bazę rycin i fotografii, których w książce występuje aż 101. Autor zamieścił dobrej jakości zdjęcia wielu wydarzeń i osób. Najcenniejsze zdają się być plany architektoniczne kościoła i otoczenia, sporządzone przez architekta Wiesława Kononowicza. W zestawieniu 10 tabel czytelnik może natknąć się m.in. na wykaz osób, które w latach 1910–1912 uiszczały składki na budowę kościoła, i znaleźć tam przodków partycypujących w tej historycznej pracy, upamiętniającej wysiłek uciemnionego ludu w końcowym okresie rosyjskiej niewoli na krótko przed wybuchem I wojny światowej. Całość kończy streszczenie ze słowami kluczowymi w językach polskim i angielskim.

Starokrzepice jako parafia i miejscowość nie należą do małych jednostek w administracji kościelnej i państwowej. Dziwi fakt, że historia przeszło siedmiu wieków miejscowości nie stanowiła dotychczas w zasadzie żadnego pola zainteresowania badawczego w szerszym *spectrum*. W porównaniu z sąsiednimi miejscowościami (miasto Krzepice i szereg mniejszych miejscowości będących samodzielnymi parafiami), które co jakiś czas przypominają o sobie w okolicznościowych publikacjach, Starokrzepice nie istniały! Dzięki determinacji ks. Władysława Wierzyńskiego do lokalnej dyskusji historyczno-regionalnej po raz pierwszy wejście jego rodzinna parafia i miejscowość. Praca jest napisana poprawnym i przystępnym językiem. Osadzona jest w krytycznym tonie analizy źródeł, co autor potrafi robić bardzo dobrze, a o czym zaświadczyły kolegia nagradzające jego wcześniejsze prace – magisterską i doktorską<sup>2</sup>. Należy pogratulować autorowi kolejnego dzieła uwieńczonego sukcesem, tak bardzo potrzebnego i godnego rozpowszechnienia, bo utrwalającego regionalne dziedzictwo hartu ducha minionych wieków.

---

<sup>2</sup> W 2015 r. ks. Michał Widera otrzymał nagrodę rektora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie za najlepszą pracę magisterską obronioną w tym roku. Została ona napisana pod kierunkiem ks. prof. Jana Związka na seminarium naukowym z historii Kościoła. Ponowne uznanie swoich wysiłków badawczych i pisarskich otrzymał w 2021 r., kiedy jego dysertacja doktorska, przygotowana pod kierunkiem ks. dra. hab. Piotra Góreckiego na seminarium z historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, zajęła trzecie miejsce w konkursie Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego na najciekawsze prace związane z historią ruchu narodowego i katolicyzmu społecznego w Polsce. Por. Michał Widera. 2015. *Życie i działalność biskupa Miłosława Jana Kłodziejczyka (1928–1994)*. Częstochowa: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne „Regina Poloniae”; Michał Widera. 2021. *Dzieje Kościoła katolickiego w powiecie wieluńskim (1918–1939)*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.



Zapewne autor rozpoczął tą pracą trudny rozdział swojego życia, jakim jest sięganie do dawniejszej historii parafii i miejscowości. To zdaje się być tematyką wręcz zaprzeszłą, ale nie niemożliwą do rekonstrukcji badawczej. Widząc wielkie oddanie autora sprawom utrwalenia przeszłości Macierzy, zakładając, że rodzinna miejscowość zawsze stanowi „najświętszy cel”, należy z niecierpliwością oczekiwać na kolejne efekty jego pracy. Wszak dla regionalistów takie ustalenia są bezcenne.

Praca posiada wielki walor poznawczy dla rozwoju badań nad mikroregionem w wymiarze miejscowości z dawnego pogranicza polsko-niemieckiego (do 1945 r.), jak i w latach powojennych, kiedy Starokrzepice znajdowały się już w głębi Polski, ale „ciążenie” ku Śląskowi nadal pozostało widoczne na poziomie mentalnym. Wspomniany wyżej, dobrze opanowany warsztat historyczny autora nadaje jej charakteru silnie naukowego dyskursu. Należy pogratulować autorowi dzieła tak wnikliwej monografii jednej parafii – dzieła uwieńczonego sukcesem, tak bardzo potrzebnego i godnego rozpowszechnienia, bo utrwalającego regionalne dziedzictwo minionych wieków. Ponadto praca ta może stać się wzorcem dla tych osób, które również zamierzają zgłębiać przeszłość swoich małych ojczyzn. Obecne czasy, w których dokumenty archiwalne zostają upowszechniane w postaci ogólnodostępnych w zbiorach internetowych skanów, na coraz większą skalę czynią to zadanie o wiele łatwiejszym.

